

OBÓZ KOSZYKARSKI

"Aby zwyciężać, trzeba sobie odmówić wielu rzeczy, które mogłyby przeszkodzić w osiągnięciu jak najlepszego wyniku. Zawodnik godzi się na takie wyrzeczenia, bo chce zdobyć laur zwycięstwa, my natomiast spodziewamy się nagrody w niebie, która nigdy nie przeminie" (1 Ko 9:23).

Czy koszykówka może być skutecznym narzędziem w rękach Bożym? Jestem przekonany, że tak. Pierwszy obóz koszykarski w historii obozów chrześcijańskich w Polsce zorganizowany przez Fundację "Słowo Życia" odbył się w dniach od 15 do 22 sierpnia br., w ośrodku KZCh w Ostródzie.

Na obóz przyjechało 62 chłopców i 21 dziewcząt. Obozowy dzień wypełniony był koszykówką. Po pobudce i śniadaniu mieliśmy "cichy czas" z liderami. W tym czasie w małych gru-

pach odbywało się rozważanie Słowa Bożego i modlitwa. Liderami byli głównie zawodnicy **Puławska Brothers**. Później mieliśmy trening teoretyczny z kaset szkoleniowych Pete Pistola, nieżyjącego już ewangelisty, trenera i byłej gwiazdy amerykańskiej koszykówki uniwersyteckiej.

Odgłosy odbijanych piłek towarzyszyły nam do wieczora. Zorganizowaliśmy m.in. rozgrywki w drużynach obozowych, a także wiele innych konkurencji, które cieszyły się wielką popularnością wśród obozowiczów. Inne atrakcje to: całodzienny spływ kajakowy, kąpiel w śluzie oraz mecz **Puławska Brothers** kontra reszta obozu; dostarczyło to wszystkim wiele emocji i niezapomnianych wrażeń.

Na program wieczorów społeczno-sportowych składały się: śpiew, pantomima i krótkie wykłady **Mike Murphy**,

który w ciekawy sposób przekazywał prawdy biblijne nawiązując do sytuacji boiskowych. Była to "duchowa uczta" nie tylko dla "Brothersów", ale i dla wszystkich obozowiczów.

Podczas jednego z wieczorów przy ognisku kilka osób podjęło decyzję dla Chrystusa. Dziś niektórzy z nich grają w drużynie **Puławska Brothers II**.

"Szkoda, że obóz trwał tylko kilka dni" - to zdanie powtarzało wielu obozowiczów, po jego zakończeniu.

Osobiście czuję się zachęceni po byciu na obozie. Postaramy się kontynuować tego typu działalność wśród koszykarzy Warszawy, organizując podobne obozy w przyszłości.

PAWEŁ PODWYSOCKI

